

# Wojciech Chudy

---

"Aby poznać Boga i człowieka", praca zbiorowa pod red. B. Bejzego, Warszawa 1974 : [recenzja]

---

*Studia Philosophiae Christianae* 13/2, 185-194

---

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

swych badań nad językiem. Wyniki te dadzą się streścić w zespole twierdzeń:

1. Język jest tworem dwuwarstwowym, zbudowanym z a) typowych brzmień i b) połączonych z nimi znaczeń.

2. Znaczenia są tworamii złożonymi. Podstawową cechą jest zawarta w nich intencja, odnosząca je do „czegoś od nich różnego”.

3. Intencja ta „projektuje” intencjonalny korelat znaczenia. Korelatu tego nie można utożsamiać z żadnym realnie, bądź idealnie istniejącym przedmiotem. Posiada on takie i tylko takie własności, jakie były domniemane w treści znaczenia.

4. Intencjonalny odpowiednik znaczenia, choć nie utożsamia się z tym, co nazwane przez nazwę, jest także czymś różnym od samego znaczenia, jest odrębnym przedmiotem, choć właśnie w znaczeniu (ściślej: w subiektywnej operacji znaczeniowórczej) znajduje swą podstawę bytową.

5. Istnieją co najmniej trzy „językowe” typy intencjonalności. Są to: a) typ nominalny, właściwy nazwom, b) typ werbalny, występujący w czasownikach i c) typ werbalno-nominalny, pojawiający się w zdaniach.

Wymienionym typom odpowiadają trzy typy ich korelatów: przedmioty (podmioty własności), „dziania się” przedmiotów-procesów i stany rzeczy.

*Aby poznać Boga i człowieka.* Praca zbiorowa pod red. bpa B. Bejzego, Warszawa 1974. Cz. I. *O Bogu dziś*, s. 238; cz. II. *O człowieku dziś*, s. 256  
Wydawnictwo SS. Loretanek.

Coraz częściej słyzy się o wyjątkowości i przełomowym charakterze ostatnich dziesięcioleci naszego wieku. Notuje się wiele symptomów, z których wnosić można o daleko idących zmianach, jakie nastąpią przypuszczalnie w strukturze myślenia i życia ludzkiego. Epoka społeczeństw konsumpcyjnych (przezwyjężana już sporadycznie w niektórych krajach), nagromadzenie wielu tendencji i nurtów filozoficznych bez zdecydowanego priorytetu jakiegoś kierunku, stopniowy odwrót od idei pozytywistycznych; w dziedzinie wiary z jednej strony dominująca sekularyzacja społeczeństw, ekspansja ateizmów i „teologia śmierci Boga”, a z drugiej odważne decyzje Vaticanum II., duch odnowy religijnej, otwartości w kierunku człowieka i jego problemów, atmosfera dialogu religijnego.

Ta skomplikowana sytuacja skłania do przypuszczeń i swoiście futurologicznych prognoz na temat przyszłości filozoficznej i ideologicznej świata. Głosy są równie przeciwstawne, jak przeciwne są symptomy

pozwalające na formułowanie przesłanek. O wieku XXI mówi się jako o wieku zeświecczenia i ateizmu; opozycyjne głosy zaś przewidują, że będzie to wiek wiary skierowanej do wnętrza człowieka, pozbawionej zewnętrznego spektakularyzmu, mówi się o Nowym Średniowieczu<sup>1</sup>.

Na tym tle każda publikacja poświęcona problematyce metafizycznej oraz zajmująca się problematyką Absolutu zakłada pewne pytania, na które odpowiedź uzależniona jest od postawy w zasygnalizowanej powyżej dyskusji. Czy publikacja zajmująca się wymiarem poznawczym Absolutu oraz relacją ontyczną człowiek — Absolut jest publikacją defensywną, broniącą jedynie swych korzeni tkwiących w tradycji i skazanych na zanik?<sup>2</sup> Czy też publikacja ta jest pełnowartościowym uczestnictwem w dyskusji nad prawdą o rzeczywistości i człowieku, głosem otwartym i istotnym dla przyszłości?

1. Publikacja *Aby poznać Boga i człowieka* wydana pod redakcją bpa B. Bejzego w oficynie Sióstr Loretanek relacjonuje skomplikowaną dyskusję toczoną nad problemem Boga i człowieka przez współczesną naukę, filozofię i teologię — i włącza się w nią. Jest to publikacja dwutomowa: część pierwsza *O Bogu dziś* zawiera szereg artykułów z dziedziny filozofii religii, teodycei, metodologii filozofii i nauk, metafizyki i teologii; część druga *O człowieku dziś* — artykuły z zakresu antropologii filozoficznej i przyrodniczej, metafizyki i metodologii filozofii. Autorami prac są najwybitniejsi filozofowie i teolodzy polskich uczelni katolickich, a wśród nich: M. Gogacz, W. Granat J. Kalinowski, St. Kamiński, K. Kłószak, M. A. Krąpiec, A. B. Stępień, T. Ślipko, Z. J. Zdybicka i inni.

Bp Bejze zredagował już wystarczająco wiele pozycji, aby wzbudzić zaufanie do kolejnego wydawnictwa, ukazującego się w serii „Bejzjana”; oprócz omawianej tu publikacji ukazało się już 17 tomów cyklu firmowanego tym nazwiskiem<sup>3</sup>. Najcenniejsze ich zalety to: bogato reprezentowana problematyka Boga i człowieka, wysoki stopień fachowości filozoficzno-teologicznej, obiektywizm argumentacji na rzecz tez głoszonych w artykułach, metodologiczna staranność prac, klarowność i konsekwencja układu i doboru tekstów, elegancja wydawnicza.

<sup>1</sup> O Średniowieczu mówi się tu w takim sensie, w jakim jest ono do dziś dla nas wzorem poziomu duchowego, transcendentnych celów i głębokiej sensowności życia indywidualnego i społecznego.

<sup>2</sup> Por. np. S. Sarnowski: *Zmierzch absolutu?*, Warszawa 1974.

<sup>3</sup> Do chwili obecnej ukazało się już 8 tomów *W nurcie zagadnień posoborowych* (Warszawa 1967—1975), *W kierunku człowieka* (Warszawa 1972), *W kierunku prawdy* (Warszawa 1976), *Chrześcijaństwo* (2 tomy, Warszawa 1974 i 1976), 3 tomy *Studiów z filozofii Boga* (Warszawa 1968, 1973, 1977), 2 tomy *O Bogu i o człowieku* (Warszawa 1968, 1969) i 2 tomy niniejsze. Wnikliwą i wyczerpującą recenzję większości pozycji składających się na „Bejzjana” napisała Z. J. Zdybicka: *Książki inspirowane Soborem*, Znak, 226—227 (1973) 628.

Pozycja omawiana przez nas, dziedzicząc dobre strony tradycji wydawniczej bpa Bejzego, zawiera także cechy swoiste, które różnią ją nieco od tej „rodziny” publikacji. O ile bowiem większość wydanych dotąd z cyklu „Bejzjana” książek to pozycje ściśle tomistyczne, (w generalnej części artykułów w nich zawartych płaszczyzna neotomizmu w wydaniu egzystencjalnym była głównym obszarem tematycznym i miejscem odniesienia), o tyle *Aby poznać Boga i człowieka* prezentuje szeroki wachlarz współczesnych poglądów na Absolut i osobę ludzką; przekazuje złożony obraz naukowo-filozoficzno-teologiczny, oddający wymiar ludzkiego myślenia ostatnich dziesięcioleci. Drugim momentem różniącym publikację, o której mówimy, od większości pozostałych pozycji zredagowanych przez bpa Bejzego jest zasygnalizowanie w niej i zaakceptowanie możliwości interdyscyplinarnej dyskusji, inspiracji, a nawet wymiany narzędzi i współpracy między autonomicznymi dziedzinami wiedzy<sup>4</sup>. Podkreśla to jeszcze mocniej otwarty i aktualny charakter tej książki.

Ze względu na informujący profil dzieła — prezentuje bowiem twierdzenia na temat Boga i człowieka począwszy od nauk szczegółowych, poprzez strukturalizm i Teilharda de Chardin, aż po fenomenologię i tomizm — dopuszcza ono szeroki krąg receptorów: wykładawców i słuchaczy seminariów duchownych<sup>5</sup> oraz innych czytelników zainteresowanych problematyką objętą przez tytuł pracy, a jednocześnie czytanych już nieco w literaturze filozoficzno-teologicznej.

2. Wypunktowując cechy *Aby poznać Boga i człowieka* należy wspomnieć o tych, które są wyróżnikami współczesnej i aktualnej publikacji i które czynią z niej książkę liczącą się na rynku filozoficznym.

Ostatnie dziesiątki lat filozofia notuje jako „lata powrotu do człowieka”. Zauważono ogromne obszary ontologiczne zaniedbane bądź zapomniane dotąd w bycie ludzkim<sup>6</sup>. Zapoczątkowana przez fenomenologiczne opisy i irracjonalistyczne analizy egzystencjalistów (choć mająca swe źródła o wiele dalej, bo w kartezjanizmie) perspektywa antropologiczna stała się ostatnio jednym z charakterystycznych momentów w sposobie filozofowania. Ten niezwykle płodny i cenny dla człowieka znak czasu —

<sup>4</sup> Tak jest w przypadku filozofii i teologii, fenomenologii i metafizyki, a nawet teorii modeli i teologii; wrócimy do tego zagadnienia przy omawianiu poszczególnych artykułów.

<sup>5</sup> *Aby poznać Boga i człowieka* jest także związane z listem *Sacra Congregatio pro Institutione Catholica* (ze stycznia 1972 roku) podpisanym przez kardynała Gabriele M. Garrone'a, a dotyczącym nauczania filozofii w seminariach duchownych; list ów postulował zaznajamianie adeptów seminariów z mnogością współczesnych tendencji filozoficznych oraz podnosił rolę współpracy filozofii i teologii. Recenzowana tutaj książka jest pozytywną odpowiedzią na ten apel.

<sup>6</sup> Silnie destrukcyjny wpływ miała w tej sytuacji minimalistyczna teoria nauki pozytywistów.

dociekanie filozoficzne istoty ludzkiego bytu, jego miejsca w świecie i wobec Absolutu, niesie ze sobą wiele niebezpieczeństw związanych z historyczną genezą nurtu, który zrodził się wraz z „filozofią podmiotu” oraz ze specyfiką terenu badań, przy których częstym narzędziem jest doświadczenie wewnętrzne. Wymagane jest duże baczenie metodologiczne i wyostrzona świadomość filozofowania, aby przy rozpatrywaniu tematyki, do której potrzebne są analizy podmiotowe, nie zejść ze ścieżki obiektywizmu i realizmu teoriopoznawczego na drogę subiektywistyczną i idealistyczną.

Książka przez nas omawiana włącza się w nurt dyskusji nad sytuacją filozoficzną współczesnego człowieka. Próby sformułowania podstaw pod systematyczną teorię bytu ludzkiego lub pierwsze tezy systemowe na gruncie filozofii klasycznej (K. Klószak, *Zagadnienie przygodności człowieka*, cz. II książki; A. B. Stępień, *W poszukiwaniu istoty człowieka*, cz. II; M. Gogacz, *Jak uprawiać egzystencjalno-tomistyczną filozofię człowieka?*, cz. II) charakteryzuje się porządkiem i poprawnością metodologiczną oraz tendencją do wypełnienia luk systemowych istniejących na gruncie tomizmu.

Większość artykułów teologicznych prezentowanych w obydwu częściach referuje personalistyczny nurt współczesnej teologii i zaabsorbowanie myśli religijnej egzystencjalną stroną wiary (W. Granat, *Godność człowieka i jej współczesne uzasadnienia*, cz. II; S. C. Napiórkowski, *Trynitarno-zbawcze działanie Boga według współczesnej teologii*, cz. I; A. Nossol, *Futurum i novum jako elementy konstytutywne pojęcia Boga*, cz. I); w pracach tych uderza otwartość dyskusji i chęć współpracy i wzajemnej inspiracji w imię prawdy religijnej — nawet z różnymi doktrynalnie kierunkami.

Atmosfera dialogu dominuje także w przeglądzie obcych tomizmowi nurtów filozoficznych zwróconych w stronę człowieka. Referaty na ten temat cechuje otwartość, brak tendencyjności, rzetelne operowanie źródłami, obiektywizm i podejmowanie dyskusji przez autorów reprezentujących przeważnie szkołę tomistyczną (T. Ślipko, *Marksizm a osoba ludzka*, cz. II; W. Gawlik, *Zagadnienie człowieka w strukturalizmie*, cz. II; L. Wciórka, *Fenomenologia i ewolucja w antropologii Teilharda de Chardin*, cz. II, i inne artykuły). Czytelnikowi umożliwiony zostaje bezstronny wgląd w aktualny stan myśli o człowieku i (w większości kierunków) o pozostającym z nim w ścisłym związku Absolutie na podstawie reprezentatywnych poglądów marksizmu, teilhardyzmu, strukturalizmu, fenomenologii, egzystencjalizmu, nurtu augustyńskiego i tomizmu egzystencjalnego<sup>7</sup>.

<sup>7</sup> Wydaje się, że brakiem w tym przeglądzie jest nieobecność referatów o antropologizujących ostatnio analitykach brytyjskich i anglosaskich oraz o ekspansywnym nurcie hermeneutycznym.

3. Przystąpmy obecnie do szczegółowego omówienia zawartości dwuczęściowej publikacji *Aby poznać Boga i człowieka*.

Część pierwsza (O Bogu dziś) zawiera 15 artykułów: 10 z nich składa się na *Dział filozoficzny*, *Dział teologiczny* liczy 5 szkiców. Część druga publikacji (O człowieku dziś) składa się z 12 pozycji: jednego artykułu poświęconego antropologii w aspekcie nauk przyrodniczych, dziewięciu filozoficznych i dwóch artykułów teologicznych.

Układ tekstów w obydwu tomach jest uporządkowany symetrycznie: każdą z części otwiera artykuł traktujący o dziedzinie nauk szczegółowych (bądź styczny tematycznie z tą dziedziną), po którym następuje centralny i najbardziej obszerny zbiór szkiców filozoficznych; każdy z tomów zamykają prace dotyczące problematyki teologicznej. (Ten porządek metodyczny przyjmujemy także przy referowaniu poszczególnych pozycji).

O *człowieku dziś* rozpoczyna artykuł Sz. W. Ślagi, *Człowiek w perspektywie nauk przyrodniczych*. Autor wykazuje w nim trudności antropologii przyrodniczej poszukującej przy pomocy narzędzi biologii i paleontologii odpowiedzi na pytanie o istotę unikalności człowieka w świecie przyrody. Pytanie to z gruntu filozoficzne zakłada odpowiedź w tej samej płaszczyźnie metodologicznej; ze względu na typ argumentacji i wartościowanie wymyka się ono z obszaru przyrodoznawstwa. Kompetencjom nauk szczegółowych oraz trzech typów filozofii przy racjonalnym zgłębieniu problemu istnienia Absolutu poświęcony jest artykuł E. Morawca *Nauki szczegółowe, filozofia a poznanie istnienia Boga* (cz. I). I tu metodologiczna analiza ujawnia bezzasadność pytania o Absolut na bazie dyscyplin wspartych o pozytywistyczną koncepcję nauki oraz poważne kłopoty kierunków filozoficznych, które utraciły kontakt poznawczy z realną rzeczywistością przy poszukiwaniu odpowiedzi na to pytanie. Autor stwierdza silne podstawy w uzasadnianiu istnienia Boga, jakie posiada filozofia bytu realnego, a następnie ustala jej logiczne pierwszeństwo w stosunku do filozofii Boga. Także w aspekcie metodologicznym przedstawia problem poznawalności Absolutu w filozofii traktowanej jako metanauka bądź nadbudowa nad naukami szczegółowymi St. Kamiński w szkicu *Zagadnienie Absolutu w filozofii scjentystycznej* (cz. I). Ten typ filozofii — konkluduje Autor — od czasów jej pozytywistycznych początków zmagają się z problemem Absolutu nie będąc jednak w stanie racjonalnie go rozwiązać na swojej płaszczyźnie. Po krótkiej charakterystyce nurtów scjentystycznych Autor wskazuje na kulturowo-społeczne źródła kariery, jaką ten typ filozofowania zrodził w mentalności XX wieku.

Filozofia Teilharda de Chardin stanowi przykład systemu stycznego i opartego poznawczo na wiedzy płynącej z nauk szczegółowych. W *Aby poznać Boga i człowieka* dwa artykuły poświęcone są myśli tego filo-

zofa: w cz. I L. Wciórka przedstawia artykuł *Problem Boga w ramach ewolucyjnej wizji świata Teilharda de Chardin*; w cz. II ten sam Autor: *Fenomenologia i ewolucja w antropologii Teilharda de Chardin*. Istnienie Boga nie jest u Teilharda problemem, który należy rozwiązać przez dowód, stwierdza Autor, wskazując na apologetyczny charakter tej filozofii; „istnienie Boga — według systemu Chardina — jest postulatem myśli naukowej, której przedmiotem jest ewolucja rozpatrywana na szczeblu ludzkim”<sup>8</sup>.

W drugim artykule L. Wciórka, analizując dwa kluczowe dla filozofii Teilharda terminy: „fenomenologia” i „ewolucja”, formułuje specyficzne cechy antropologii tego kierunku i wskazuje na jego walory w przezwyciężaniu pewnych tradycyjnych trudności w filozofii człowieka. System Teilharda jednak ze względu na swoisty eklektyzm metodologiczny nie jest w stanie odeprzeć krytyki ze strony teorii metody filozoficznej.

Szczególną staranność metodologiczną prezentują artykuły poświęcone wybranym fragmentom tomizmu egzystencjalnego. M. Gogacz w pracy *Jak uprawiać egzystencjalno-tomistyczną filozofię człowieka?* (cz. II) formułuje kilka postulatów metodologicznych i merytorycznych, które pozwolą na gruncie tomizmu uniknąć błędów przekazanych przez tradycję platońską (esencjalizm, quasi-dualizm) i zbudować rzetelną antropologię tomistyczną opartą na egzystencjalnej (dotyczącej bytu jako istniejącego) analizie człowieka. Metodologicznemu aspektowi uzasadniania konkretnych tez tomizmu poświęcone są dwa artykuły K. Kłósaka. *Zagadnienie przygodności człowieka* (cz. II) dotyczy struktury uzasadniania twierdzenia o heteronomiczności istnienia bytu ludzkiego; uzasadnienie to wychodzi od empirycznego opisu faktyczności bytu ludzkiego a kończy się filozoficzną weryfikacją tezy o przygodnym charakterze bytowości człowieka. Drugi artykuł *Z metodologii filozofii Boga* (cz. I) korzystając z ustaleń współczesnej teorii rozumowań ma na celu wykazanie, iż formy argumentacji za istnieniem Boga to nie dowody, lecz wyjaśnienia (tłumaczenia typu redukcyjnego).

Precyzujący i wyjaśniający charakter mają dwa bardzo cenne dla współczesnych, ciągle pełnych nieporozumień interpretacji filozofii Tomasza z Akwinu artykuły J. Kalinowskiego (cz. II). Obydwa powstały pod wpływem polemicznej dyskusji z książką Cl. Tresmontanta *Le problème de l'âme*<sup>9</sup>, w której zawarte zostały pewne myśli Akwinaty dotyczące ontycznej struktury człowieka; myśli te obarczone zostały przez autora książki interpretacyjnymi błędami. Szkic Kalinowskiego *Człowiek: materia i dusza* w dyskusji z wypaczającą sens hilemorfizmu terminologią Tresmontanta wprowadza wiele uściśleń i ładu w wyjaśnianiu tej podstawowej teorii nurtu perypatetyckiego, głoszącej bytowe zało-

<sup>8</sup> *O Bogu dziś*, 103.

<sup>9</sup> *Problem duszy*, z franc. tłum. J. Kowalczyk, Warszawa 1973.

zenie człowieka z materii pierwszej i formy substancjalnej (duszy). Drugi artykuł *O człowieku i arystotelizmie chrześcijańskim* wprowadza kilka istotnych poprawek do polemicznej wypowiedzi R. Lahaye'a, którą ten sformułował w stosunku do książki Tresmontanta. I tutaj Kalinowski przy okazji precyzującej dyskusji przekazuje uwagi tłumaczące treść pewnych formuł filozoficznych Tomasza i Arystotelesa.

Autorzy wspólnej wypowiedzi *O tomistycznej drodze poznania Boga* (cz. I) M. A. Krąpiec i Z. J. Zdybicka akcentują konieczność historycznego podejścia do tekstów Tomasza z Akwinu i zwrócenia szczególnej uwagi na typ transcendentalizującego myślenia w jego filozofii, które to momenty są niezbędnymi do prawidłowego zrozumienia ciągle aktualnej wartości systemu Akwinaty; w dalszej części wypowiedzi Autorzy podnoszą specyficzność wyjaśniania tomistycznego w aspekcie egzystencjalnym i jego walor dla filozofii Boga. Na walor ten zwraca także uwagę w konkluzji swego artykułu B. Dembowski (*Poznanie Boga jako Absolutu i Osoby*, cz. I). Artykuł jego ma charakter historycznego przeglądu rozumienia pojęcia „Bóg” począwszy od okresu helleńsko-rzymskiego, po którym historia filozofii odziedziczyła konflikt między koncepcją Boga-Absolutu (Boga filozofów) i Boga-Osoby (Boga religii). Autor, stwierdzając zespolenie tych koncepcji przez egzystencjalny punkt widzenia filozofii tomistycznej, nawiązuje do innych tendencji myślowych i dialogu z nimi w celu uzyskania pełnowymiarowej teorii Boga.

Pałącym dla współczesności zagadnieniem postępującej laicyzacji i ateizacji w świecie umysłowym społeczeństw zajmują się trzy artykuły omawianej książki. *Problem tak zwanej śmierci Boga* (cz. I) praca Z. J. Zdybickiej prezentuje typologię zróżnicowanego zjawiska filozoficznego i światopoglądowego, jakim jest odsunięcie umysłowe od problemu Boga lub otwarta walka z nim, docieka psychologiczno-kulturowych i filozoficznych źródeł tego stanu rzeczy i wskazuje na konsekwencje antropologiczne negacji Boga w wymiarze kulturowym. Jednym ze skutków doktrynalnych tego procesu, ruchem znanym w świecie protestanckim pod nazwą teologii śmierci Boga zajmuje się artykuł W. Hryniewicza *Chrystus i Człowiek w teologii śmierci Boga* (cz. II). Autor przedstawia genezę tego kierunku, jego główne orientacje (kenotyczną, paschalną, etyczną) oraz najistotniejsze braki i wypaczenia teologiczne, jakie niesie ze sobą nurt redukujący naukę o Bogu do antropologii. W konkluzji Autor stwierdza konieczność „prób ponownego sformułowania nauki chrześcijańskiej”<sup>10</sup>; symptomem tej konieczności, a jednocześnie stymulatorem niepokoju twórczego chrześcijaństwa są współczesne nurty teologii protestanckiej. Problemowi współczesnego ateizmu podważającego sensowność pojęcia Boga poświęcony jest szkic M. Jaworskiego *Idea*

---

<sup>10</sup> *O człowieku dziś*, 221.



*Boga a współczesny ateizm* (cz. I). Przedstawione zostają w nim typy ateizmu humanistycznego mającego u podstaw opis egzystencji ludzkiej (np. nurt wyrosły z Sartre'a, marksizm itp.).

Przykładem otwarcia filozoficznego i współpracy interdyscyplinarnej (teorii poznania, ontologii, metafizyki) jest artykuł A. B. Stępnia *Zagadnienie Boga w fenomenologii* (cz. I). Dokonane w nim zostają podstawowe rozróżnienia i precyzacja terminu „fenomenologia”, metody tego nurtu myślowego oraz jej przydatności dla filozofii nastawionej przedmiotowo. Autor stwierdza w zakończeniu, iż fenomenologia opisowa, a także eidetyczna (o ile ta ostatnia zostanie zinterpretowana w duchu realizmu umiarkowanego) jest niezbędna dla metafizycznej teorii bytu dochodzącej do tezy o istnieniu Absolutu. W swym drugim artykule *W poszukiwaniu istoty człowieka* (cz. II) Stępień realizuje fragmentarycznie postulat współpracy międzykierunkowej na płaszczyźnie antropologicznej. Posługując się metodą fenomenologii oraz metafizyki tomistycznej kreśli kontur badań i analiz, zadaje podstawowe pytania, dokonuje wyborów metodologicznych — mających na celu znalezienie istoty bytu ludzkiego. Filozofię człowieka widzi Autor trój etapowo: fenomenologię człowieka — czyli ogląd i opis czysty kierowany pytaniami metafizyki — na wstępie; po wtóre metafizyczną interpretację tego, co dane; i wreszcie metafizyczne wyjaśnienie danych.

Egzystencjalistyczny punkt widzenia w antropologii reprezentuje St. Grygiel w szkicu *Z problemów egzystencjalistycznej filozofii człowieka* (cz. II). Wobec niemożności kategoryzacji istnienia ludzkiego, które wymyka się próbom petryfikacji językowej, Grygiel proponuje język symboliczny, z natury dwuznaczny, jako skuteczne i „bardziej naturalne dla człowieka” narzędzie wyrażania filozofii. Ten niezwykle kontrowersyjny merytorycznie i metodologicznie — ze względu na głoszone w nim subiektywizm i irracjonalizm — artykuł prezentuje problemy związane z uwikłaniem językowym współczesnych nurtów egzystencjalistycznych.

Z metodą i ogólnymi rezultatami strukturalizmu Lévi-Strauss'a zaznają ją praca W. Gawlika *Zagadnienie człowieka w strukturalizmie* (cz. II). Kierunek ten nazywamy „najbardziej konsekwentnym materializmem i najbardziej rygorystycznym ateizmem”, redukujący wolność i świadomość człowieka do bezosobowej struktury — stanowi swoiste „wyzwanie” i impuls do chrześcijańskiego działania filozoficznego, nadającego teoretyczny sens człowiekowi i światu.

Otwarty w kierunku konstruktywnej dyskusji jest artykuł T. Ślipki *Marksizm a osoba ludzka* (cz. II) napisany w związku z książką T. M. Jaroszewskiego *Osobowość i wspólnota* (Warszawa 1970). Ślipko stwierdza wiele pozytywnych elementów w teorii osoby będącej centralną częścią referowanej książki filozofa marksistowskiego, który przyczynił

się do podniesienia etyki marksistowskiej na wysoki szczebel filozoficzny. Istnieje jednak kilka momentów trudnych do teoretycznego przezwyciężania na bazie tej interpretacji (swoisty „konceptualizm”, socjoprioryzm) — Autor artykułu zwraca na nie uwagę. Część szkicu zawiera także wyjaśniającą odpowiedź na zarzuty postawione neotomistycznej koncepcji osoby przez Jaroszewskiego.

Zaznajamiający z metodą i tematyką filozoficzną we współczesnym augustynizmie jest także artykuł W. Eborowicza *Współczesny augustynizm w problematyce Boga* (cz. I). Autor referuje specyfikę dowodów na istnienie Boga według M. F. Sciacci, profesora z Genui. Wśród charakterystycznych dla tego myśliciela dróg dojścia do poznania istnienia Boga znajduje się dowód z prawd koniecznych w umyśle człowieka, dowód z pragnienia szczęścia absolutnego czy nieskończonego dobra, dowody więc noszące wyraźny ślad umysłowości biskupa z Hippony.

Obydwie części dzieła *Aby poznać Boga i człowieka* kończą artykuły teologiczne. *Dział teologiczny w O Bogu dziś* zawiera pięć prac.

L. Stachowiak w artykule *Bóg w pismach starotestamentalnych i literaturze międzytestamentalnej* analizuje cechy, ich zróżnicowanie, dynamikę zmian i zależność od tradycji pojęcia Boga na obszarze czasowym wyznaczonym przez Stary Testament i literaturę powstałą do okresu nowotestamentalnego (należą do niej między innymi pisma qumrańskie i dzieło Filona z Aleksandrii). Literaturą Nowego Testamentu zajmuje się J. Kudasiewicz w artykule *Nauka o Bogu w ewangeliach synoptycznych*. Posługując się metodą pozwalającą na oddzielanie w ewangeliach (Mateusza, Marka i Łukasza) warstw tekstu wykazujących jednorodność pochodzenia (od Jezusa, Apostołów i wreszcie od samych ewangelistów) Autor ukazuje cechy różnicujące i jednoczące naukę o Bogu z poszczególnych warstw. W. Hryniewicz w pracy *Modele przedstawiania Boga w teologii współczesnej* przedstawia jedną z tendencji modernizacji języka teologicznego poprzez współpracę z teorią modeli. Typologia głównych modeli przedstawiania Boga i ich ogólna analiza metodologiczna wykazuje, iż tak skonstruowany język jest zasadniczo niewystarczalny do adekwatnego oddania wiedzy o Bogu zawartej w Piśmie Świętym; „mówienie o Bogu zawsze odznaczać się będzie swoją specyfiką i osobliwością”<sup>11</sup>, konkluduje w zakończeniu Autor. Współczesnymi tendencjami teologii wiążącej ściśle naukę o Bogu z człowiekiem i jego przyszłością zajmuje się też artykuł A. Nossola *Futurum i novum jako elementy konstytutywne pojęcia Boga*. Analizie podlegają w nim fragmenty Biblii pozwalające na interpretację pojęcia Boga w aspekcie przyszłościowym i ujęcie człowieka w perspektywie historiozbawczej. Ukierunkowanie naszych czasów w stronę personalizmu i egzystencjalizmu coraz częś-

<sup>11</sup> *O Bogu dziś*, 203.

kiej będących płaszczyzną dociekań teologicznych oraz równie częsty aspekt soteriologiczny tych dociekań są także tematem artykułu S. C. Napiórkowskiego — kończącego część *O Bogu dziś — Trynitarno-zbawcze działanie Boga według współczesnej teologii*.

Tom *O człowieku dziś* kończy, zwieńczając profil i atmosferę otwartości i dialogu całego dzieła, artykuł W. Granata *Godność człowieka i jej współczesne uzasadnienia*. Autor nawiązując do dokumentów *Vaticanum II* ustala podstawowe wyznaczniki filozoficzne i teologiczne godności człowieka — przedstawiając tym samym głębokie i pełne ujęcie statusu człowieka we współczesnym świecie, jakie głosi humanizm chrześcijański. Odniesienia i porównania z Powszechną Deklaracją Praw Człowieka oraz z innymi typami humanizmów, jakie Autor czyni w trakcie ustaleń, szukanie wspólnej wykładni roli i wartości człowieka w świecie — wskazują na poważną troskę o godność ludzką i przyszłość człowieka, jaką wykazuje nurt myślowy reprezentowany przez Autora artykułu oraz na głęboki sens dialogu w tej sprawie.

4. Otwartość książki w kierunku dyskusji z wieloma nurtami filozoficznymi, ważkość problemów podejmowanych w niej, wysoki stopień kompetencji filozoficznej i teologicznej poszczególnych autorów, obiektywizm referatów, poziom poprawności i ścisłości metodologicznej większości artykułów, przejrzysty i konsekwentny układ pozycji w obydwu częściach książki — oto, mimo kilku dostrzeżonych usterek, walory świadczące o tym, że publikacja *Aby poznać Boga i człowieka*, nie jest pozycją defensywną we współczesnej literaturze filozoficznej. Książka ta skutecznie włącza się w nurt aktualnie najpilniejszej dla filozofów dyskusji nad stanem człowieka w świecie i jego wartościami. Wydaje się, że w świetle większości myśli formułowanych w tomach tej publikacji, jej głos zabrany w dyskusji nad człowiekiem wyrazić można następująco: Naturalną i konieczną dla dopełnienia konstytucji ontycznej człowieka oraz najwyższą w hierarchii jego wartości — jest wartość Absolutu. Pozbawienie życia człowieka wymiaru absolutnego i perspektywy transcendentnej ogranicza świat ludzki do horyzontalnej i zamkniętej możliwościami natury ludzkiej płaszczyzny. „Śmierć Boga — pisze cytowany w niniejszej książce współczesny teolog Roger Mehl — oznacza także śmierć człowieka i (...) chcąc uniknąć tej ostatniej, nie można pomijać problemu transcendencji”<sup>12</sup>.

Wojciech Chudy

---

<sup>12</sup> *O człowieku dziś*, 218.